

Sygn. akt: I. Ca. 139/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Cezary Olszewski
-----------------	----------------------

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2016 roku w Suwałkach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **E. S.**

przeciwko **M. K. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą: (...) (...) E. (...) M. K. z siedzibą w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego M. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w S. od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach I Wydziału Cywilnego z dnia 22 grudnia 2015 r., sygn. akt: I. C. 1537/15

oddala apelację.

Sygn. akt: I.Ca. 139/16

UZASADNIENIE

Powód E. S. wystąpił przeciwko M. K. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) E. (...) M. K. z siedzibą w S. z pozwem o zapłatę kwoty 5.226,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty. Domagał się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych oraz dodatkowo złożył spis kosztów związanych z dojazdem pełnomocnika do Sądu.

Uzasadniając swe żądanie powód podał, iż w dniu 16 kwietnia 2014 r. zawarł z pozwanym umowę na dostawę i montaż stolarki okiennej drewnianej. Termin do wykonania umowy został ustalony na 6-7 tygodni. W dniu 18 kwietnia 2014 r. E. S. uiścił na rzecz firmy pozwanego zaliczkę w kwocie 5.226,12 zł. Do dnia dzisiejszego zamówienie przez M. K. nie zostało zrealizowane.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 16 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. akt I.Nc. 310/15 Sąd Rejonowy w Sokółce żądanie powoda uwzględnił w całości, rozstrzygając jednocześnie o kosztach sądowych w sprawie.

Od orzeczenia powyższego pozwany M. K. wniósł sprzeciw, zaskarżając je w całości i domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Argumentując swe stanowisko w sprawie pozwany przede wszystkim wniósł o przekazanie sprawy do dalszego prowadzenia Sądowi Rejonowemu w Suwałkach I Wydziałowi Cywilnemu jako właściwemu miejscowo. Ponadto wskazał, iż produkcja okien została rozpoczęta. Powód w trakcie wykonania umowy wielokrotnie przesuwał termin

realizacji umowy. Po czym nieoczekiwanie zażądał zwrotu wpłaconej zaliczki. Zaliczka ta została z kolei zaliczona na pokrycie kosztów, związanych z zerwaniem przez powoda umowy.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I. C. 1537/15 Sąd Rejonowy w Suwałkach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.226,12 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.670,94 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasy Sądu Rejonowego w Suwałkach) kwotę 125,36 zł tytułem brakujących kosztów sądowych w sprawie.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 16 kwietnia 2014 r. E. S. zawarł z M. K. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) E. (...) M. K. w S. umowę na dostawę i montaż stolarki okiennej drewnianej w budynku mieszkalnym w miejscowości (...), gmina D.. Termin do wykonania umowy został ustalony na 6-7 tygodni. Wartość robót strony ustaliły na kwotę 13.152,00 zł. W dniu 18 kwietnia 2014 r. E. S. uiścił na rzecz w/w firmy zaliczkę w kwocie 5.226,12 zł.

Pomimo licznych ponagieł telefonicznych M. K. ze strony E. S. do dnia dzisiejszego zamówienie nie zostało zrealizowane. W związku z powyższym w dniu 12 listopada 2014 r. E. K. wezwał pisemnie M. K. do wykonania umowy, dostawy i montażu stolarki okiennej drewnianej w terminie 14 dni. Wezwanie powyższe okazało się bezskuteczne. Dlatego też pismem z dnia 22 grudnia 2014 r. umowa przez zamawiającego została wypowiedziana, zaś pismem z dnia 14 stycznia 2015 r. wezwano M. K. do zwrotu kwoty 5.712,22 zł. Pozostało ono bez odpowiedzi.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że do niewykonania umowy doszło z przyczyn leżących po stronie pozwanego.

W tym kontekście Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że z wyjaśnień złożonych przez powoda E. S., potwierdzonych przez jego żonę K. S., wynika, iż złożył on zamówienie na wykonanie stolarki okiennej w dniu 16 kwietnia 2014 r. i tego samego dnia uiścił na rzecz firmy (...) zaliczkę na poczet wykonania umowy w kwocie 5.712,00 zł. Nie zmienił on terminu zamówienia, ani sposobu realizacji zamówienia. Po upływie terminu do wykonania umowy kontaktował się on wyłącznie telefonicznie z pozwanym, ale bezskutecznie. Zaprzeczył również jakoby dnia 18 czerwca 2014 r. przyjechał do S. osobiście i podpisał odbiór okien i montaż, albowiem nie było go w siedzibie firmy pozwanego. Zarówno powód, jak i jego żona twierdzili, że po dacie zawarcia umowy, powód za wyjątkiem przyjazdu na sprawę sądową nie był w S.. Wskazał, iż w dniu podpisania umowy podpisywał wiele dokumentów zatem niewykluczone, iż mógł podpisać in blanco dokument na, który powołuje się aktualnie pozwany.

Sąd Rejonowy podzielił powyższe twierdzenia jako zgodne z prawdą. Uznał, że zeznania świadka K. S. i wyjaśnienia powoda korelują ze sobą, w żaden sposób nie są ze sobą sprzeczne. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, iż do rozprawy, która miała miejsce w dniu 10 grudnia 2015 r. pozwany nie podnosił, iż E. S. w dniu 18 czerwca 2014 r. podpisał odbiór i montaż stolarki okiennej. Była to okoliczność zupełnie nowa, a świadek K. S. kategorycznie potwierdziła, iż jej mąż po dacie podpisania umowy nie był w S.. Sąd I instancji zwrócił również uwagę, że zaskakujące jest zachowanie pozwanego, który skoro twierdził, iż stolarka została wykonana to nie wezwał powoda do zapłaty brakującej kwoty ok. 8.000 zł, nie wystąpił też na drogę sądową celem odzyskania pieniędzy, czym naraził ewidentnie firmę na straty. Zamówienie bowiem wyniosło 13.152,00 zł, a powód wpłacił zaliczkę jedynie w wysokości 5.226,12 zł. Niewiarygodne są także twierdzenia pozwanego jakoby powód przesuwał realizację zamówienia, z uwagi na problemy finansowe. Zarówno powód, jak i świadek K. S. zaprzeczyli temu kategorycznie. Wskazywali, iż pomimo uiszczony zaliczki i upływie terminu do realizacji umowy zlecieli zupełnie innej firmie wykonanie stolarki, za którą zapłacili więcej niż umówili się z pozwanym.

W tych warunkach Sąd Rejonowy uznał, że z przyczyn leżących po stronie pozwanego nie doszło do realizacji umowy w terminie i to on jest odpowiedzialny za ten stan rzeczy, a zatem winien zwrócić powodowi uiszczoną przez niego zaliczkę.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. § 6 pkt 4 w zw. z § 2 ust 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, zaliczając do nich: wynagrodzenie pełnomocnika – 1.217,00 zł, koszty sądowe 250,00 zł oraz koszty nakazane przez sąd osobistego stawiennictwa strony, w tym koszty podróży w kwocie 203,94 zł.

O brakujących zaś kosztach tymczasowo zrefundowanych przez Skarb Państwa (koszty dojazdu świadka w kwocie 125,36 zł), Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany M. K. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) (...) E. (...) M. K. z siedzibą w S.. Orzeczeniu temu zarzucił błędną interpretację zebranego materiału dowodowego i w konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który sprowadzał się do kwestionowania prawidłowości przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i jako trafnie i prawidłowo ocenione oraz logicznie wywiedzione ze zgromadzonego materiału dowodowego, przyjął za własne.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie uznał, że nie doszło do wykonania umowy wiążącej strony procesu z dnia 16 kwietnia 2014 r., na podstawie której pozwany zobowiązał się do wykonania i wstępnego montażu drewnianej stolarki okiennej w budynku mieszkalnym należącym do powoda, a powód do zapłaty pozwanemu wynagrodzenia. Odpowiedzialność zaś za taki stan rzeczy ponosi pozwany.

W oparciu o wyżej wskazaną umowę, termin zakończenia robót został przewidziany na 6-7 tygodni, licząc od dnia wpłacenia zaliczki (40% brutto). Pozostała kwota wynagrodzenia (60% brutto) miała być wypłacona przed montażem, po sprawdzeniu przedmiotu umowy z siedzibie wykonawcy. Jak wynika z akt sprawy, powód uiścił na rzecz pozwanego zaliczkę w kwocie 5.226,12 zł w dniu 16 kwietnia 2014 r. (k. 16), a po podpisaniu umowy nie zgłaszał do dokonanych pomiarów uwag. W konsekwencji termin realizacji umowy nie powinien być wydłużony z przyczyn leżących po stronie powoda.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom apelującego, nie można doszukać się sprzeczności w zeznaniach świadka K. S. i wyjaśnieniach powoda E. S.. Obie te osoby są zgodne co do tego, że po zawarciu umowy, powód nie spotykał się z pozwanym i nie dokonywał zmian w obmiarach. Dopiero po upływie terminu na wykonanie umowy, powód telefonicznie i pisemnie ponaglał pozwanego do wykonania prac, jednak bezskutecznie.

W ocenie Sądu Okręgowego, protokół odbioru okien i montażu (k. 81), na który powołuje się pozwany w apelacji, mający w jego przeświadczeniu przemawiać za tym, iż powód był w siedzibie pozwanego w dniu 18 czerwca 2014 r. i dokonał odbioru okien, w okolicznościach niniejszej sprawy nie może dowodzić, iż do niewykonania umowy doszło z winy powoda z uwagi na brak zapłaty pozostałej kwoty wynagrodzenia. Wprawdzie na tym protokole znajdują się podpisy powoda, jednak należy zauważyć, że protokół ten, oprócz potwierdzenia odbioru okien, zawiera również potwierdzenie montażu wyrobu, do którego przecież nie doszło. Poza tym nie można pominąć, że powód po upływie w/w terminu, wzywał pozwanego do wykonania umowy, o czym świadczy chociażby pisemne wezwanie z dnia 12 listopada 2014 r. (k. 29), co do którego pozwany nie ustosunkował się, a zatem milcząco potwierdził, iż nie doszło z jego winy do wykonania umowy.

W świetle powyższych okoliczności należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, iż odpowiedzialność za niewykonanie umowy z dnia 16 kwietnia 2014 r. ponosi pozwany.

W takiej sytuacji w oparciu o art. 471 k.c. pozwany obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Pozwany nie obalił przy tym domniemania winy w niewykonaniu umowy. Zebrany materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do uznania, że niewykonanie zobowiązania wynikało z okoliczności, za które względem powoda nie odpowiadał. Za niewystarczające w tym względzie nie można uznać samego podpisanego przez powoda protokołu odbioru okien i montażu, w którym potwierdza on wykonanie umowy.

Nie można również podzielić stanowiska pozwanego, iż to Sąd Rejonowy zaniechał ustalenia z jakich przyczyn pozwany nie domagał się od powoda zapłaty pozostałej kwoty za wykonaną stolarkę i tym samym naraził się na straty finansowe, jego sytuacji materialnej, czy też nie potwierdził, iż powód zlecił innej firmie wykonanie stolarki okiennej.

Przewidziana w art. 232 k.p.c. możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu nie wskazanego przez stronę nie oznacza, że sąd jest obowiązany zastąpić własnym działaniem bezczynność strony. Własną inicjatywę dowodową sąd ma prawo, a nie obowiązek podjąć jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych, a taka w niniejszej sprawie nie zachodziła.

Pozwany nie wykazywał nieporadności, a rodzaj i charakter sprawy nie dawał podstawy do podejrzenia prowadzenia przez strony procesu fikcyjnego, czy też zmierzającego do obejścia prawa.

Wobec postawy pozwanego nie wykazującego inicjatywy dowodowej w w/w zakresie, który jednoznacznie na rozprawie w dniu 10 grudnia 2015 r. stwierdził, że nie zgłasza innych wniosków formalnych i dowodowych poza zgłoszonymi już dowodami z dokumentów i przeprowadzonymi przez sąd – nie można w takiej sytuacji oczekiwać od sądu aby sam, właściwie za stronę, podjął inicjatywę dowodową. Poszukiwanie za pozwanego przez sąd z urzędu okoliczności przemawiających za jego stanowiskiem stanowiłoby wyręczenie go w obowiązkach procesowych (por. wyrok SN z dnia 12 marca 2010r., II UK 286/09, Lex nr 920585).

Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał, a sąd musi wyciągnąć konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie zadań lub zarzutów (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 28 lutego 2013 r., I ACa 613/12, Lex nr 1294695).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

SSO Cezary Olszewski